

Zawiadomienia do prokuratury ws. fałszowania dyplomów

6 lutego 2025

Trzy uczelnie – Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski oraz Uniwersytet SWPS – zdecydowały się na złożenie zawiadomień do prokuratury ws. podejrzenia fałszowania dyplomów. To pokłosie artykułu w „Gazecie Wyborczej”.

Fałszywe dyplomy Uniwersytetu Jagiellońskiego miały znaleźć się na czterech stronach internetowych. „Uczelnia nie udostępniała swojego logotypu oraz druków ścisłego zarachowania tym podmiotom. Z niedowierzaniem i oburzeniem obserwujemy możliwości oferowane w internecie związane z wydawaniem dyplomów ukończenia studiów, nazywanych dyplomami kolekcjonerskimi” – powiedział PAP w środę rzecznik prasowy UJ Marcin Kubat.

Jak poinformował, UJ złożył do Prokuratury Rejonowej Kraków – Śródmieście Zachód zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Sprawa dotyczy m.in. umieszczania ofert o sprzedaży dyplomów polskich uczelni wyższych, w tym dyplomów UJ pod pozorem dyplomów kolekcjonerskich, a także posługiwania się znakami towarowymi UJ, których administratorzy tych stron nie mają prawa używać.

Zgodnie z art. 35 „Ustawy o dokumentach publicznych” Uniwersytet Jagielloński przekazał wzorce wydawanych przez siebie dyplomów MSWiA oraz odpowiednim służbom odpowiedzialnym za bezpieczeństwo dokumentów publicznych. Wzorce przekazywane przez uczelnie w Polsce są podstawą do utworzenia Rejestru Dokumentów Publicznych. Rejestr dla dokumentów potwierdzających ukończenie studiów jest w trakcie tworzenia.

Rzecznik prasowy UJ przekazał też, że jeżeli pracodawca chce potwierdzić informacje o wykształceniu pracownika, to musi się zwrócić o to z prośbą do Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Uczelnia zaś może takie informacje przekazać tylko po uzyskaniu zgody na to absolwenta.

Rzeczniczka Uniwersytetu Warszawskiego dr Anna Modzelewska poinformowała PAP, że uczelnia zdecydowała się na „złożenie zawiadomienia do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa w sprawie podejrzenia fałszowania dyplomów, opisanego w artykule Gazety Wyborczej z dn. 27.01.2025 r.”.

Podobną decyzję podjął Uniwersytet SWPS. „Uniwersytet SWPS zdecydował o podjęciu kroków prawnych, mających na celu ustalenie podmiotu odpowiedzialnego za naganny proceder fałszowania dyplomów uczelni, który został opisany na jednym z portali internetowych. Przygotowujemy zawiadomienie do prokuratury o uzasadnionej możliwości popełnienia przestępstwa, które zostanie złożone niezwłocznie” – poinformowała PAP rzeczniczka prasowa tej uczelni Renata Czeladko.

„Przykładamy dużą wagę do jakości prowadzonego kształcenia na wszystkich etapach studiów, również na studiach podyplomowych. Działania, dające możliwość zakupu sfałszowanego dyplomu, godzą w renomę i dobre imię uczelni. Proceder ten jest też szkodliwy społecznie, ponieważ na rynek pracy mogą trafić osoby, które nie posiadają odpowiednich kwalifikacji i wykształcenia. Uważamy, że odpowiednie organy państwowe powinny zintensyfikować działania w celu wyeliminowania możliwości posługiwania się sfałszowanymi dyplomami” – podkreśliła rzeczniczka Uniwersytetu SWPS. Wyraziła również nadzieję, że wprowadzenie e-dyplomów, także w kontekście studiów podyplomowych, „ograniczy opisany proceder”.

27 stycznia „Gazeta Wyborcza” opisała proceder kupowania u fałszerzy dyplomów różnych uczelni. Wymienione zostały m.in. SGH, UW, UJ, Uniwersytet SWPS czy Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.

Autorstwo: PAP

Źródło: NaukawPolsce.pl